

Pjanic to jeden z piłkarzy Romy, którego występ w niedzielnym meczu stoi zdaniem mediów pod znakiem zapytania. Bośniak narzekał po pojedynku z Atalantą na problemy mięśniowe, a mimo tego wybiegł na murawę w towarzyskim meczu swojej reprezentacji z Brazylią.

Wczoraj piłkarz, który swój mecz rozegrał we wtorek, nie wrócił do regularnych treningów, a pracował jedynie na siłowni, przez co portale Romy postawiły pod znakiem zapytania jego występ w derbach. Dziś z kolei "*Il Corriere dello Sport*" dotarło do wypowiedzi gracza po spotkaniu Bośnia-Brazylia:

- Nie mam żadnego żalu, gdyż wszystko poszło dobrze i nie było żadnych konsekwencji. Chciałem zagrać, choć w pierwszym momencie myślałem, że tego nie zrobię. W końcu zdecydowaliśmy, że mogę spróbować. Nie mam żalu, bo wszystko poszło dobrze.

Autor: abruzzo